

Sygn. akt III AUa 1033/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. w Szczecinie

sprawy B. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 lipca 2013 r. sygn. akt VI U 2472/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III A Ua 1033/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 czerwca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 28 marca 2012 roku, przyznał B. G. prawo do emerytury o symbolu „E1” w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto dotychczasową podstawę jej wymiaru. Wwpw wyniósł 110,40%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wwpw 110,40% przez kotwę bazową 1 862,62 zł wyniosła 2056,33 zł. Przy ustalaniu wysokości emerytury uwzględniono: do obliczenia składnika emerytury przysługującego za okresy składkowe i nieskładkowe – podstawę wymiaru wcześniej przyznanej emerytury, wysokości uwzględniającej waloryzację do 1 marca 2012 roku. Do obliczenia składnika emerytury wynoszącego 24% kwoty bazowej, kwotę bazową obowiązującą 1 marca 2012 roku tj. w dniu nabycia prawa do emerytury.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła B. G., zarzucając organowi rentowemu błędne wyliczenie wysokości emerytury do wypłaty, zaniżające ją o 154,22 zł. Ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez obliczenie należnego świadczenia, które w jej ocenie winno wynosić 2201,22 zł brutto.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie w całości. Organ rentowy wskazał przy tym, że do ustalenia podstawy wymiaru przyjęto zgodnie z art. 21 ust. 2 pkt 1 podstawę wymiaru tzw. wcześniejszej emerytury tj. wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru wynoszącym 110,40%. Organ wskazał, że do obliczenia składnika emerytury przysługującego za okresy składkowe i nieskładkowe tj. tzw. części stażowej przyjęto podstawę wymiaru wcześniej przyznanej emerytury w wysokości uwzględniającej waloryzację do 1 marca 2012 roku, natomiast do obliczenia składnika emerytury wynoszącego 24% kwoty bazowej tj. do tzw. części socjalnej przyjęto nową kwotę bazową obowiązującą 1 marca 2012 roku tj. w dniu nabycia prawa do emerytury, zgodnie z art. 53 ust. 4 w związku z udowodnieniem podlegania co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Na rozprawie w dniu 18 lipca 2013 roku ubezpieczona oświadczyła, że nie kwestionuje wyliczeń matematycznych organu rentowego, a jedynie samą zasadę przeliczenia emerytury powszechnej przy przeliczeniu emerytury według nowej kwoty bazowej.

Zdaniem powódki przyjęty przez ZUS system przeliczenia tylko części socjalnej według nowej kwoty bazowej jest niekorzystny. Ubezpieczona ostatecznie nie zaprzeczyła, że świadczenia waloryzowano, jednakże jej zdaniem, przeliczenie emerytury według nowej kwoty bazowej tylko co do części socjalnej, pozbawiło ją części nabytych już waloryzacji. B. G. wskazała, że gdyby przyjąć, że ZUS prawidłowo zastosował przepisy, to matematyczne wyliczenia wysokości świadczenia są prawidłowe. Ubezpieczona zakwestionowała natomiast przyjętą zasadę, która pozbawiła ją części nabytych waloryzacji przez przeliczenie tylko części socjalnej według nowej kwoty bazowej, a części stażowej według innego systemu. Zdaniem ubezpieczonej, najbardziej korzystnym byłoby przeliczenie części socjalnej i stażowej według nowej kwoty bazowej. Przyjęty system przeliczenia tylko części socjalnej według nowej kwoty bazowej a części stażowej według innych zasad jest niekorzystny.

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z dnia 25 marca 2004 roku organ rentowy przyznał ubezpieczonej od dnia 1 lutego 2004 roku emeryturę w wieku obniżonym. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (wvpw) wyniósł 80,18%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 80,18% przez kwotę bazową 1862,62 zł wyniosła 1493,45 zł. Wysokość świadczenia wyliczono na kwotę 1095,79 zł.

W dniu 25 kwietnia 2012 roku ubezpieczona złożyła zaświadczenie z 25 kwietnia 2012 roku potwierdzające zatrudnienie ubezpieczonej w (...) od 1 sierpnia 2009 roku do chwili obecnej, w celu naliczenia stażu za I kwartał 2012 roku. B. G. jednocześnie wniosła o przeliczenie świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej, wobec legitymowania się ponad 30 miesięcznym okresem zatrudnienia po przyznaniu świadczenia emerytalnego.

Decyzją z dnia 8 maja 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonał zmiany stażu pracy B. G.. Po zmianie stażu pracy emerytura wnioskodawczyni wyniosła 1934,32 zł.

Decyzją z dnia 25 czerwca 2012 roku organ rentowy przyznał B. G. emeryturę („E1”) w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, od dnia 1 marca 2012 roku, tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto dotychczasową podstawę jej wymiaru. Wvpw wyniósł 110,40%. Podstawa

wymiaru obliczona przez pomnożenie wwpw 110,40% przez kwotę bazową 1862,62 zł wyniosła 2056,33 zł. a wysokość świadczenia brutto wyliczono na kwotę 2036,62 złotych.

Wysokość emerytury El decyzją z dnia 25 czerwca 2012 r. została obliczona w ten sposób, że do tzw. „części socjalnej” przyjęto kwotę bazową obowiązującą w dniu nabycia przez wnioskodawczynię prawa do emerytury El, tj. w dniu 1 marca 2012 r. ($24\% * 2974,69 = 713,93$ zł). Do obliczenia drugiej i trzeciej części emerytury przyjęto dotychczasową podstawę wymiaru obliczoną według decyzji z dnia 30 listopada 2005 r. i 400 miesięcy udowodnionych przez wnioskodawczynię okresów składkowych oraz 63 miesięcy nieskładkowych. Kwota bazowa na dzień nabycia prawa do emerytury tj. na dzień 1 lutego 2004 r. wynosiła 1862,62 zł. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalony ponownie decyzją z dnia 09 grudnia 2011 r. wynosił 110,40%, zaś podstawa wymiaru emerytury o symbolu E na dzień 1 lutego 2004r. wynosiła $1862,62 * 110,40\% = 2056,33$

Po uwzględnieniu waloryzacji:

- od 01-03-2004 r. — 2093,34 zł ($2056,33 * 101,80\%$)
- od 01-03-2006 r. — 2223,13 zł ($2093,34 * 106,20\%$)
- od 01-03-2008 r. — 2367,63 zł ($2223,13 * 106,50\%$)
- od 01-03-2009 r. — 2512,06 zł ($2367,63 * 106,10\%$)
- od 01-03-2010 r. — 2628,12 zł ($2512,06 * 104,62\%$)
- od 01-03-2011 r. — 2709,59 zł ($2628,12 * 103,10\%$)
- od 01-03-2012 r. — 2813,64 zł ($2709,59 * 103,84\%$).

Podstawę wymiaru emerytury o symbolu E zwaloryzowano, tzn. kwotę 2056,33 zł w miejscu obliczenia „stażowych” części emerytury. Emeryturę El obliczono z uwzględnieniem art. 53 ust. 4 ww. ustawy, mając na uwadze fakt, iż wnioskodawczyni po przejściu na emeryturę o symbolu E podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu przez co najmniej 30 miesięcy. Decyzją z dnia 25 czerwca 2012 r. uwzględniono cały okres zatrudnienia wnioskodawczyni do 31 marca 2012 r., tj. 33 lata, 4 miesiące i 21 dni okresów składkowych oraz 5 lat, 3 miesiące i 25 dni okresów nieskładkowych.

Sąd Okręgowy wskazał, że w analizowanym postępowaniu istotą sporu było żądanie przeliczenia wysokości emerytury ubezpieczonej z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej także w części stażowej. Stan faktyczny będący podstawą poniższych rozważań nie budził wątpliwości żadnej ze stron, w szczególności niespornym było przyznanie ubezpieczonej prawa do wcześniejszej emerytury decyzją z dnia 25 marca 2004 roku, jak również okres składkowy i nieskładkowy przypadający po tej dacie. Istotą prowadzonego postępowania było natomiast rozważenie, czy w takich okolicznościach organ rentowy winien przeliczyć wysokość emerytury B. G. zgodnie z jej żądaniem.

Analizę trafności decyzji organu rentowego Sąd Okręgowy rozpoczął od przytoczenia treści przepisów ustawy emerytalno - rentowej traktujących o okolicznościach spornych w rozpoznawanej sprawie.

Wskazał, że wysokość emerytury zależy od dwóch elementów: części stałej (socjalnej) świadczenia tj. 24 % kwoty bazowej oraz części indywidualnej, zależnej od lat okresów ubezpieczenia (składkowych i nieskładkowych) i dochodów z określonego okresu ubezpieczenia (podstawa wymiaru). Każdy z tych elementów ustalany jest samoistnie, na określonych przepisami zasadach. Zasady obowiązujące przy ustalaniu jednego z tych elementów nie mogą być przenoszone do ustalania innego elementu.

Po przytoczeniu treści art. 21 ustawy podał, że zasadą jest przyjęcie podstawy wymiaru poprzedniego świadczenia. Mechanizm ten jest obligatoryjny przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do emerytury. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie można przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury

dla osoby, która miała już ustalone takie prawo, ustalić wysokości podstawy wymiaru emerytury na nowo (w przeciwieństwie do przejścia z renty na emeryturę). W takim przypadku podstawę wymiaru emerytury po osiągnięciu wieku emerytalnego stanowi podstawa wymiaru emerytury w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do emerytury (art. 21 ust. 2 pkt 1 w związku z ust. 1 pkt 1). Zdaniem Sądu I instancji z przytoczonych uregulowań wynika, że stanowiąca element ustalenia podstawy wymiaru emerytury kwota bazowa jest kwotą obowiązującą w czasie ustalenia prawa do emerytury wcześniej przyznanej. Kwestia zastosowania określonej kwoty bazowej przy obliczaniu wysokości emerytury została natomiast uregulowana w przepisie art. 53 ustawy. Zgodnie z ust. 3 i 4 tego przepisu emeryturę, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 oblicza się od tej samej kwoty bazowej, którą ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru, a następnie emeryturę podwyższa się w ramach waloryzacji przypadających do dnia nabycia uprawnień do emerytury. Dodany od dnia 1 lipca 2004 roku do art. 53 ustęp 3 stanowi, iż przy obliczaniu emerytury, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru ustalonej dawnej renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury – stosuje się kwotę bazową ostatnio (tj. pierwotnie) przyjętą do ustalenia podstawy wymiaru, a następnie świadczenie podwyższa się, przy uwzględnieniu wszystkich terminów waloryzacji, do dnia nabycia prawa do emerytury. W ustępie 4 powyższego przepisu wskazano, że powyższego przepisu nie stosuje się, jeżeli zainteresowany po nabyciu uprawnień do świadczenia, którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury, podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Inaczej rzecz ujmując, w przypadku przepracowania 30 miesięcy po nabyciu uprawnień do świadczenia, przy obliczaniu emerytury, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru ustalonej dawnej emerytury, przyjmuje się aktualną kwotę bazową ale tylko do wyliczenia części socjalnej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że kwestia przeliczenia emerytury przy zastosowaniu nowej kwoty bazowej tylko do części socjalnej świadczenia była przedmiotem kontrowersji także na szczeblu Sądu Najwyższego, jednakże od 2009 roku orzecznictwo w tej materii zostało ujednoczone w związku podjętą w składzie 7 sędziów, w dniu 10 września 2009 roku uchwałą Sądu Najwyższego (sygn. akt I UZP 6/09), zgodnie z którą kwotę bazową obowiązującą w dacie złożenia wniosku o emeryturę na podstawie art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) przez osobę mającą ustalone prawo do wcześniejszej emerytury, która podlegała co najmniej trzydziści miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, uwzględnia się tylko do obliczenia części socjalnej później ustalonej emerytury (art. 53 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 tej ustawy).

Problematyki tej dotyczył również późniejszy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 roku, II UK 397/09. Sąd Najwyższy wskazał w nim, iż ustalając wzajemną relację art. 53 do art. 21 ustawy emerytalnej, stwierdzić należy, iż struktura art. 53 wskazuje, że w ust. 1 i 2 stanowi on ogólną zasadę obliczania wysokości świadczenia, nie zajmując się sposobem ustalania podstawy jego wymiaru, albowiem, ten uregulowany jest artykułami od 15 do 23 ustawy. Z kolei ust. 3 i ust. 4 art. 53 odnoszą się do sytuacji szczególnej, która została opisana w art. 21 ustawy emerytalnej, tzn. dotyczą obliczania wysokości emerytury, której podstawę wymiaru stanowi:

- 1)
- 1) podstawa wymiaru pobieranej przez ubezpieczonego renty (w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do renty), albo
- 2) podstawa wymiaru emerytury, do której wcześniej ubezpieczony miał ustalone prawo (w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do emerytury)

Wówczas zasady obliczania świadczenia ulegają istotnej zmianie. Jeśli zatem wnioskodawca pobierał wcześniejszą emeryturę, to podstawa wymiaru emerytury nabywanej na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej obliczana jest zgodnie z jej art. 21 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 21 ust. 1 pkt 1. Powyższe prowadzi do wniosku, że art. 53 ust. 3 i 4 dotyczą wyłącznie zasad obliczania tzw. części socjalnej. Jak wskazał Sąd Najwyższy, również sformułowanie, że „emeryturę, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 i ust. 2 oblicza się od

tej samej kwoty bazowej, którą ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru” prowadzi do podobnego wniosku. W części stażowej czynności rachunkowych się bowiem nie dokonuje, albowiem tę stanowią odpowiednie do posiadanych okresów składkowych i nieskładkowych procenty zwaloryzowanej podstawy wymiaru wcześniejszej emerytury.

Konsekwencją uznania, iż przepis art. 53 ust. 3 ustawy emerytalnej odnosi się wyłącznie do obliczenia tzw. części socjalnej emerytury, tj. zastosowania w tym przypadku poprzedniej kwoty bazowej, jest zaś konieczność stwierdzenia, że przepis art. 53 ust. 4 wyłączający stosowanie art. 53 ust. 3 w stosunku do tych ubezpieczonych, którzy po nabyciu prawa do renty lub wcześniejszej emerytury podlegali ubezpieczeniu co najmniej przez 30 miesięcy, dotyczący obliczania części socjalnej emerytury od kwoty bazowej obowiązującej w dacie zgłoszenia wniosku o emeryturę na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej, a nie stosowania tejże kwoty bazowej do wyliczenia podstawy wymiaru świadczenia.

W związku ze wskazaną nowelizacją pojawiły się nawet wątpliwości co do jej zgodności z Konstytucją, rozstrzygnięte przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 24 kwietnia 2006 r., P 9/05 (publ. OTK -A 2006 nr 4, poz. 46), stwierdzającym, że art. 53 ust. 3 i 4 ustawy emerytalnej jest zgodny z art. 2 i art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Fakt, że zróżnicowanie dotyczy tzw. części socjalnej, nie jest tu obojętny z uwagi na jej funkcję. Zważyć bowiem należy, iż 24 % kwoty bazowej ma wpływ na stopę emerytury wskazującą stosunek wysokości emerytury do wysokości podstawy wymiaru. Stopa jest stosunkowo wyższa przy niższych zarobkach, bo w wyliczeniu podwyższa ją część socjalna, przy wyższych zarobkach stopa ta się obniża, bo część socjalna staje się elementem redukującym wysokość emerytury. Tym samym przyjęcie nowej kwoty bazowej w odniesieniu do tej kategorii świadczeniobiorców, którzy po ustaleniu prawa do emerytury nie podlegali ubezpieczeniu przez odpowiedni okres, powodowałoby większy wzrost stopy emerytury bez ich udziału w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, po uzyskaniu prawa do emerytury w obniżonym wieku B. G. kontynuowała zatrudnienie przez okres co najmniej 30 miesięcy, a zatem nabyła możliwość ustalenia części socjalnej emerytury od kwoty bazowej obowiązującej w dacie przyznawania powszechnej emerytury, przy spełnieniu przesłanek ustawowych tj. osiągnięcia wieku emerytalnego oraz złożenia wniosku o emeryturę. Słusznie więc organ rentowy odmówił ustalenia części stażowej z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej. Przedstawiona powyżej argumentacja Sądu Okręgowego odnosząca się do tego żądania znalazła swoje potwierdzenie również w treści cytowanej już uchwały Sądu Najwyższego z 10 września 2009 roku, I UZP 6/09, publ. Biul. SN 2009/9/23. Zgodnie z tą uchwałą, kwotę bazową obowiązującą w dacie złożenia wniosku o emeryturę na podstawie art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez osobę mającą ustalone prawo do wcześniejszej emerytury, która podlegała co najmniej trzydzieści miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, uwzględnia się tylko do obliczenia części socjalnej później ustalonej emerytury (art. 53 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 tej ustawy).

W oparciu o powyższe, Sąd Okręgowy uznał, iż organ rentowy w sposób prawidłowy ustalił wysokość emerytury ubezpieczonej i odmówił zastosowania nowej kwoty bazowej do części stażowej.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiodła ubezpieczona, która wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nakazanie organowi rentowemu ponownego przeliczenia części socjalnej świadczenia w taki sposób, aby wnioskodawca otrzymał wcześniej przyznaną waloryzację w pełnej wysokości, którą organ rentowy zaniżył o 154,22 zł miesięcznie. Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Ponadto B. G. domaga się zwrócenia się do Sądu Najwyższego lub Trybunału Konstytucyjnego o jednoznaczną odpowiedź na pytanie, „czy w Rzeczypospolitej Polskiej jest zgodne z prawem pozbawienie emeryta przez organ przyznający świadczenie jakim jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, części nabytego świadczenia w ramach waloryzacji świadczenia emerytalnego?”.

Ubezpieczona zarzuciła sądowi pierwszej instancji obrazę przepisów prawa polegającą na:

- bezpodstawnym przyjęciu, że organ rentowy miał podstawy prawne do wyliczenia świadczenia w taki sposób, że mógł pozbawić wnioskodawczynię części już nabytego świadczenia poprzez waloryzację;
- niedokładnej analizie wszystkich dokumentów znajdujących się w aktach sprawy,
- złamaniu zasady sprawiedliwości społecznej,
- nie uwzględnieniu słusznego interesu obywatela,
- całkowitym przyjęciu przez sąd argumentów strony pozwanej, czyli ZUS.

Zdaniem B. G. sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że istotą sporu było żądanie przeliczenia wysokości emerytury ubezpieczonej z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej także w części stażowej oraz że przeliczenie emerytury według nowej kwoty bazowej tylko co do części socjalnej pozbawiło ją części nabytych już waloryzacji. W ocenie apelującej Sąd Okręgowy uznał też błędnie, że ubezpieczona zakwestionowała przyjętą zasadę, która pozbawiła ją części nabytych waloryzacji przez przeliczenie tylko części socjalnej według nowej kwoty bazowej, a części stażowej według innego systemu.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że w odwołaniu od decyzji z dnia 25 czerwca 2012 r. B. G. domagała się przede wszystkim takiego wyliczenia świadczenia, aby nie pozbawiało jej części świadczenia nabytego w postaci waloryzacji świadczenia do 1 marca 2013 r. włącznie, tj. kwoty 154,22 zł miesięcznie. Ubezpieczona dziwi się też, że organ rentowy i sąd posługują się terminami „E” i „E1”, które nie występują w żadnym akcie prawnym i nie wie na podstawie jakiego aktu prawnego przyznawana jest emerytura typu „E” i „E1”.

B. G. uważa, że dotychczas nie uzyskała też odpowiedzi na pytanie zadawane w kolejnych pismach procesowych, dlaczego podczas każdorazowej waloryzacji w decyzji o przyznaniu świadczenia podawano zwaloryzowaną podstawę wymiaru, ale nie stosowano jej do wyliczenia świadczenia przy waloryzacji, ale stosowano pierwotną podstawę wymiaru, aż do momentu przeliczenia emerytury według nowej kwoty bazowej, co w konsekwencji spowodowało pozbawienie ubezpieczonej części wcześniej otrzymanej waloryzacji świadczenia.

Zdaniem B. G. w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy błędnie wskazał co było istotą sporu. Tymczasem ubezpieczona nie domaga się ustalenia podstawy wymiaru na nowo, ale takiego przeliczenia świadczenia w części stażowej, aby nie była pozbawiona części świadczenia już nabytego w ramach waloryzacji. Sprawa przeliczania całego świadczenia według nowej kwoty bazowej nie jest w ocenie skarżącej bez znaczenia, ale miała dla niej znaczenie drugorzędne.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczonej organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości.

W piśmie procesowym z dnia 25 marca 2014 r. B. G. sprecyzowała, że wnosi o stwierdzenie, że niedopuszczalne jest pozbawienie emeryta świadczenia nabytego w postaci corocznej waloryzacji tego świadczenia, ani jego części przy przeliczaniu świadczenia według nowej kwoty bazowej po przepracowaniu przez emeryta co najmniej 30 miesięcy po przyznaniu świadczenia. Ponadto ubezpieczona wniosła o przeliczenie części socjalnej świadczenia w taki sposób, aby otrzymała wcześniej przyznaną waloryzację w pełnej wysokości, którą organ rentowy zaniżył o 154,22 zł miesięcznie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja B. G. okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo odniósł się do spornej materii i zasadnie wskazał, że przy obliczaniu wysokości należnego emerytowi świadczenia bierze się pod uwagę kilka elementów; zarówno kwestię części socjalnej, kwestii składkowych i podstawę wymiaru. Każdy z tych elementów ma przypisane w odpowiednich przepisach ustawy emerytalnej zasady, w oparciu o które ustala się ich wysokość. Sąd pierwszej instancji jednoznacznie wyjaśnił, że zasady dotyczące obliczania jednego elementu nie mogą być stosowane do ustalania drugiego elementu. W związku z tym Sąd Okręgowy słusznie

przyjął, że sam fakt dopracowania określonego okresu (30 miesięcy) może wpływać tylko i wyłącznie na przeliczenie części socjalnej świadczenia. Nie można przenosić zasad dotyczących ustalania części socjalnej do części stażowej.

Bezspornym w sprawie jest, że ubezpieczona nabyła prawo do tzw. wcześniejszej emerytury (symbol świadczenia EM) na podstawie art. 29 ustawy emerytalnej od dnia 1 marca 2009 r. przy uwzględnieniu przeciętnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Do obliczenia podstawy wymiaru przyjęto kwotę bazową wynoszącą 1862,62 zł. Już jako emerytka B. G. kontynuowała zatrudnienie i w 2012 roku wystąpiła o ponowne ustalenie prawa do emerytury w związku z przepracowaniem dodatkowego okresu. W dniu 8 maja 2012 r. organ rentowy doliczył B. G. do stażu pracy okres od 28.10.2011r. do 31.03.2012r.

Ponieważ B. G. weszła w powszechny wiek emerytalny, decyzją z dnia 25 czerwca 2012 r. organ rentowy z urzędu przyznał ubezpieczonej emeryturę (symbol świadczenia E1) od dnia 1 marca 2012 r. Do obliczenia świadczenia przyjęto nową kwotę bazową w wysokości 2.974,69 zł, tj. kwota obowiązująca w dniu nabycia prawa do drugiej emerytury. Zastosowano przy tym regulację wynikającą z art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej.

Jak trafnie wskazał to Sąd Okręgowy, rozstrzygnięcie niniejszej sprawy zależało od prawidłowej wykładni normy zawartej w art. 53 ustawy emerytalnej, zgodnie z którą wysokość świadczenia emerytalnego oblicza się co do zasady, jako sumę:

- 1) 24% kwoty bazowej,
- 2) po 1,3% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych,
- 3) po 0,7% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych.

Dodany od dnia 1 lipca 2004 roku do art. 53 ustęp 3 stanowi, że przy obliczaniu emerytury - której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru ustalonej dawniej emerytury (art. 21 ust. 2 pkt 1) - stosuje się kwotę bazową ostatnio (czyli pierwotnie) przyjętą do ustalenia podstawy wymiaru, a następnie świadczenie podwyższa się, przy uwzględnieniu wszystkich terminów waloryzacji, do dnia nabycia prawa do emerytury. Aktualną kwotę bazową przyjmuje się tylko wtedy, gdy zainteresowany - po nabyciu uprawnień do świadczenia (tj. emerytury), której podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury - podlegał co najmniej 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub emerytalnemu i rentowym (art. 53 ust. 4).

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że zgodnie z powyższym przepisem emerytura składa się z dwóch części tzw. socjalnej (24 % kwoty bazowej) i stażowej (odpowiednio po 1,3 % i 0,7 % podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych i nieskładkowych). Przepis ten nie dotyczy zasad ustalania podstawy wymiaru świadczenia, bowiem te regulowane są w art. od 15 do 23 ustawy, przy czym art. 21 odnosi się do ustalania podstawy wymiaru emerytury dla osoby, która korzysta już z prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Biorąc z kolei pod uwagę, że wnioskodawca mógł uprzednio pobierać tzw. emeryturę wcześniejszą, ustawodawca przewidział możliwość ustalenia podstawy wymiaru emerytury w wysokości podstawy pierwszej emerytury w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do emerytury (art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy).

Potwierdzeniem prawidłowości zasad stosowanych przez sądy ubezpieczeń społecznych jest uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r. (sygn. I UZP 6/09, OSNP 2010/5-6/72), która jednoznacznie wskazuje, że kwotę bazową obowiązującą w dacie złożenia wniosku o emeryturę na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej przez osobę mającą ustalone prawo do wcześniejszej emerytury, która podlegała co najmniej 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, uwzględnia się tylko do obliczenia części socjalnej później ustalonej emerytury. Również sformułowanie, że „emeryturę, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2, oblicza się od tej samej kwoty bazowej, którą ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru” prowadzi do podobnego wniosku. W części stażowej czynności rachunkowych się bowiem nie dokonuje, albowiem tę stanowią odpowiednie do posiadanych okresów składkowych

i nieskładkowych procenty zwaloryzowanej podstawy wymiaru wcześniejszej emerytury (tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 r., sygn. II UK 397/09, LEX nr 611419). Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w ugruntowanej już linii orzeczniczej.

W związku z tym zwrócić się z zapytaniem do Sądu Najwyższego, jak o to wnioskowała ubezpieczona, było bezprzedmiotowe, bowiem podejmując uchwałę Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał jakie ma stanowisko, co do problemu podnoszonego w obecnym procesie. Sąd drugiej instancji nie dostrzega też potrzeby zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem o zgodność wspomnianych przepisów z ustawą zasadniczą, bowiem ich konstytucyjność nie budzi wątpliwości.

Sąd Apelacyjny na koniec pragnie wyjaśnić, że B. G. błędnie wywodzi w apelacji, że w jej przypadku doszło do nabycia „części świadczenia poprzez jego waloryzację”, które to następnie prawo nabyte zostało jej odebrane. Coroczna waloryzacja emerytur, rent i innych świadczeń oraz dodatków następuje na podstawie przepisów ustawy emerytalnej, przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji ogłaszanego każdorazowo komunikatem Ministra Pracy i Polityki Społecznej (ostatni z dnia 11 lutego 2014 r., Monitor Polski z 2014 r. poz. 150). Wypłacane świadczenia waloryzowane są poprzez ich pomnożenie (w wysokości przysługującej na dzień 28 lutego danego roku) przez wskaźnik waloryzacji. Na tej zasadzie B. G. corocznie waloryzowano wysokość wcześniejszej emerytury (EM). Z chwilą nabycia uprawnień do emerytury w wieku powszechnym (E1), to właśnie to świadczenie zaczęło podlegać waloryzacji. Z dniem 1 marca 2012 r. ubezpieczona nie utraciła żadnego prawa (emerytura jako świadczenie została jej przyznana tylko raz w 2009 r.), a jedynie uległo przekształceniu w emeryturę w wieku powszechnym, choć obliczoną w sposób autonomiczny. Emerytura EM obliczona na dzień 1 marca 2012 r., była zatem niższa od obecnie wypłacanej emerytury E1.

Mając na względzie, że stan faktyczny był jednoznaczny, a Sąd Okręgowy zastosował odpowiednie przepisy i dokonał właściwej ich wykładni, apelacja zaś nie zdołała podważyć słusznych ustaleń Sądu Okręgowego, sąd drugiej instancji uznał apelację za nieuzasadnioną i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją.

Del. SSO Beata Górska SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka